

Sygn. akt I ACa 1201/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak
Sędziowie:	SA Ewa Giezek (spr.) SA Marek Machnij
Protokolant:	stażysta Magdalena Chacińska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa D. M.

przeciwko (...) (...) przy ul. (...)

w O.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu

z dnia 6 października 2016 r. sygn. akt I C 208/16

oddala apelację.

SSA Marek Machnij SSA Dorota Gierczak SSA Ewa Giezek

Sygn. akt I ACa 1201/16

UZASADNIENIE

Powódka D. M. w wystąpiła z pozwem przeciwko (...) w O. ul. (...), domagając się uchylenia uchwały nr (...) podjętej przez pozwaną w dniu 30 listopada 2015 roku, dotyczącej wyrażenia przez pozwaną zgody na udział pozwanej w kosztach zakupu i montażu pojemników półpodziemnych na odpady komunalne. Akcentowała powódka niezgodność uchwały z prawem, zasadami prawidłowego zarządzania nieruchomością oraz identyfikowała jej treść jako naruszającą interes właścicieli lokali. Powódka domaga się także zasądzenia od pozwanej kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż przysługuje jej prawo własności garażu położonego przy ul. (...) w O., z którym to faktem wiąże się członkostwo powódki w pozwanej wspólnocie. W dniu 30 listopada 2015 roku pozwana podjęła uchwałę nr (...) w drodze indywidualnego zbierania głosów w sprawie wyrażenia zgody na udział wspólnoty w kosztach zakupu i montażu pojemników półpodziemnych na odpady komunalne. Powódka stała na stanowisku, iż nie będąc właścicielem lokalu mieszkalnego, a jedynie garażu, nie mogła być zaliczona do grona właścicieli zobowiązanych do ponoszenia kosztów związanych z zakupem i montażem pojemników półpodziemnych. Skarżona uchwała, zdaniem powódki, mogła odnieść skutek jedynie wobec właścicieli lokali mieszkalnych, gdyż wyłącznie w takich lokalach generowane są odpady. W ocenie powódki zaskarżona uchwała naruszała jej interes prawny jako właściciela lokalu garażowego, gdyż jako członkini pozwanej wspólnoty powódka zobligowana została do ponoszenia kosztów związanych z gospodarką odpadami komunalnymi, których nie wytwarzała.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa w O. przy ul. (...) w odpowiedzi na pozew domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powódki kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska pozwana w pierwszej kolejności zaznaczyła, iż powódka nie dochowała sześciotygodniowego ustawowego terminu do zaskarżenia uchwały z dnia 30 listopada 2015 r. – w sytuacji kiedy powódce treść uchwały została doręczona w „pierwszej dekadzie grudnia 2015”, zaś powódka zainicjowała proces w dniu 30 maja 2016 roku. Pozwana stała na stanowisku, iż sam fakt, że członkostwo powódki we wspólnocie wynika z posiadania tytułu prawnego do garażu, nie usprawiedliwiał poglądu, jakoby powódka nie była zobligowana do ponoszenia kosztów związanych z zarządaniem nieruchomością wspólną. Do takich kosztów zaliczyć należało wydatki poniesione na zakup i montaż pojemników półpodziemnych.

Powódka w replice na odpowiedź na pozew pozwanej zakwestionowała, że uchybiła ustawowemu terminowi do zaskarżenia uchwały, gdyż z jej treścią zapoznała się dopiero w dniu 18 kwietnia 2016 roku. Powódka zaprzeczyła, jakoby miała sposobność zapoznania się z uchwałą w „pierwszej dekadzie grudnia 2015”, w następstwie sugerowanej przez pozwaną okoliczności pozostawienia stosownej korespondencji w tym zakresie w skrzynce odbiorczej powódki. W ocenie powódki termin do zaskarżenia uchwały zaczął bieg z dniem 19 kwietnia 2016 roku.

Wyrokiem z dnia 6 października 2016 roku Sąd Okręgowy w Elblągu orzekł o oddaleniu powództwa.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych przedstawionych w uzasadnieniu wyroku. Wynika z nich, że w dniu 30 listopada 2015 roku pozwana Wspólnota Mieszkaniowa w O. ul. (...) podjęła uchwałę nr (...) w sprawie wyrażenia zgody na udział pozwanej w kosztach zakupu i montażu pojemników półpodziemnych na odpady komunalne. Uchwała ta podjęta została w drodze indywidualnego zbierania głosów, większością 53,78 %. Zawiadomienie o podjęciu uchwały zostało członkom wspólnoty przekazane łącznie z korespondencją dotyczącą rozliczeń kosztów czynszowych za miesiąc grudzień 2015 roku, poprzez pozostawienie przez zarządcę pozwanej pism w tym przedmiocie w skrzynkach odbiorczych członków pozwanej. Pozwana nie dysponuje dokumentem potwierdzającym okoliczność odbioru przez powódkę w grudniu 2015 roku przesyłki zawierającej informację o podjętej uchwale nr (...). Powódka o treści uchwały nr (...) powzięła wiedzę w dniu 18 kwietnia 2016 roku. W dniu 18 kwietnia 2016 roku powódka skierowała do zarządu pozwanej wnioski o uzasadnienie okoliczności przemawiających za tym, iż powódka została obciążona opłatą za zakup pojemnika na odpady komunalne w systemie M.. Postulowała powódka o wskazanie podstawy prawnej dla takiego stanu rzeczy. Zarząd pozwanej w piśmie skierowanym do powódki z dnia 20 kwietnia 2016 roku poinformował, iż została ona obciążona opłatą za wybudowanie pojemników na odpady na podstawie uchwały z dnia 30 listopada 2015 roku nr (...), która odnosi skutek prawny wobec wszystkich członków wspólnoty. Powódka pozostaje członkiem pozwanej wspólnoty. Powódka nie jest właścicielką lokalu mieszkalnego w ramach wspólnoty pozwanej, przysługuje jej natomiast prawo własności garażu. Budynek, w którym znajdują się nieruchomości lokalowe oraz budynek garażowy, w którym jeden z garaży posiada powódka, posadowione są na jednej nieruchomości wspólnej. Powódka w pozwanej wspólnocie od marca 2015 roku ponosiła koszty dzierżawy pojemników na odpady, które były przeznaczone do użytku wszystkich członków wspólnoty – zarówno posiadających tytuł prawny do lokalu mieszkalnego, lokalu usługowego, jak też garażu. Pozwana za cały rok 2015 za dzierżawę pojemników na odpady uiściła kwotę 295,20 zł. W chwili obecnej pozwana nie ponosi kosztów

dzierżawy pojemników – stan taki jest konsekwencją posadowienia półpodziemnych pojemników M.. Posadowienie nowych półpodziemnych pojemników na odpady M. pozwoliło na wyeliminowanie wcześniejszych, niejednokrotnych przypadków niszczenia oraz podpaień wiat, w których zlokalizowane były kontenery na odpady.

Odpady z całej nieruchomości wspólnej usuwane są do nowopowstałych pojemników na śmieci. Dotyczy to również odpadów w postaci zgrabionych liści, pokosu trawy z terenów zielonych nieruchomości wspólnej, nieczystości powstałych w związku z zmiataniem części wspólnych nieruchomości. Uprawnienie do wyrzucania odpadów do nowopowstałych pojemników przysługuje także właścicielom garaży zlokalizowanych na nieruchomości wspólnej. Powódka nie jest obciążana kosztami wywozu śmieci ze wspólnej nieruchomości.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do stawianego przez pozwaną zarzutu, jakoby powódka inicjując niniejszy proces w dniu 30 maja 2016 roku uchybiła ustawowemu, sześciotygodniowemu terminowi na realizację uprawnienia związanego z możliwością zaskarżenia uchwały wspólnoty z dnia 30 listopada 2015 roku Sąd Okręgowy uznał, że termin do zaskarżenia ww. uchwały został przez powódkę zachowany. Powołując się na treść przepisu art. 25 ust 1 i 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali (Dz. U. 2015, poz. 1892 zwana dalej ustawą), a następnie na art. 6 k.c. Sąd I instancji stwierdził, że to na pozwanej spoczywał ciężar wykazania, że sześciotygodniowy termin do skorzystania z uprawnienia do zaskarżenia przez powódkę uchwały nr (...) rozpoczynał swój bieg w grudniu 2015 roku. Z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało bowiem, iż uchwała nr (...) z dnia 30 listopada 2015 roku została podjęta w trybie indywidualnego zbierania głosów, w związku z czym kluczową okolicznością dla ustalenia daty początkowej biegu terminu do jej zaskarżenia jest określenie dnia, w którym powódka została powiadomiona o treści uchwały. Powódka konsekwentnie w tej materii wywodziła, iż o treści uchwały powzięła wiedzę w dniu 18 kwietnia 2016 roku, pozwana zaś optowała za przyjęciem poglądu, iż wiedzą taką powódka dysponowała już w „pierwszej dekadzie grudnia 2015 roku”, gdyż informacja o podjęciu uchwały została członkom wspólnoty zakomunikowana łącznie z przesłaną korespondencją, dotyczącą rozliczeń czynszowych za grudzień 2015 roku, co powódka zakwestionowała w całości. W ocenie Sądu Okręgowego pozwana tej okoliczności w żaden sposób nie dowiodła. Administrator pozwanej, M. P., w swych zeznaniach przedstawiła zwyczajową metodologię dostarczania korespondencji związanej z funkcjonowaniem wspólnoty jej poszczególnym członkom, tj. korespondencja taka roznoszona była przez samego administratora, personel sprzątający, pracowników biura administratora (k.54 verte). Świadek zeznała, że „raczej niemożliwym” było, żeby powódka nie otrzymała zawiadomienia o podjętej uchwale nr (...) razem z naliczeniem należności czynszowych za grudzień 2015. Podkreśliła także, że w przypadku sposobu doręczania pism polegającym na pozostawieniu korespondencji w skrzynce odbiorczej członków wspólnoty, nie ma możliwości ustalenia daty zapoznania się z nią przez adresata, zaś w dokumentacji posiadanej przez administratora „nie było dowodu doręczenia korespondencji powódce” (k.55). W ocenie Sądu Okręgowego pozwana, mając na uwadze stanowisko powódki, nie wykazała zatem, iż powódka zawiadomiona została o powziętej uchwale nr (...) w taki sposób, który usprawiedliwiałby konieczność liczenia sześciotygodniowego terminu do zaskarżenia uchwały od bliżej niesprecyzowanego dnia, zawierającego się w pierwszej dekadzie grudnia 2015 r. Sąd przyjął, iż sześciotygodniowy termin do zaskarżenia uchwały zaczął dla powódki bieg w dniu 19 kwietnia 2016 r., co w zestawieniu z datą wniesienia pozwu w tej sprawie, nie mogło skutkować konstatacją o uchybieniu terminowi wynikającemu z art. 25 ust 1a cytowanej ustawy. Za takim stanowiskiem, w ocenie Sądu, przemawia także podawana przez świadka M. P., a także samą powódkę, okoliczność, iż dopiero w kwietniu 2016 r. powódka podjęła aktywność domagając się od zarządcy pozwanej sporządzenia indywidualnego salda rozliczeń. Także wniosek powódki kierowany do zarządu pozwanej w kwestii wyjaśnienia okoliczności związanych z obciążeniem jej kwotą 24,53 zł „za pojemnik w systemie M.” datowany jest na 18.04.2016 r., zaś odpowiedzi na ten wniosek pozwana udzieliła powódce w dniu 20.04.2016 r. Taki stan rzeczy, w ocenie Sądu, usprawiedliwia postawienie wniosku, iż wymienione działania powódki stanowiły bezpośrednią konsekwencję powzięcia wiedzy o treści uchwały nr (...) właśnie w dniu 18 kwietnia 2016 r.

Dalsze rozważania Sąd Okręgowy ukierunkował na rozstrzygnięcie kwestii, czy treść uchwały nr (...) mogła być w okolicznościach sprawy uznana za naruszającą zasady prawidłowego zarządzania nieruchomością wspólną lub w inny sposób naruszającą interesy powódki. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu I instancji, nie pozwalał na podzielenie zapatrywania powódki. Sąd Okręgowy zważył, że powódka kwestionowała zasadność

obciążenia jej kosztami partycypowania w kupnie i posadowieniu pojemników półpodziemnych na odpady M., li tylko z uwagi na posiadany status członkini pozwanej wynikający z dysponowania tytułem własności jednego z garaży na nieruchomości wspólnej, a z użytkowaniem którego to garażu nie wiązało się generowanie odpadów wymagających ich wyrzucania do pojemników powstałych w ramach przeprowadzonej inwestycji. U. wywód – zdaniem powódki tylko członkowie wspólnoty posiadający lokale mieszkalne (w domniemaniu także usługowe) generowali określone odpady komunalne i jedynie tych członków pozwanej można było zasadnie obciążyć kosztami zrealizowanej inwestycji półpodziemnych pojemników na odpady M.. Sąd Okręgowy takiego stanowiska powódki nie zaaprobował.

Zgodnie z art. 14 cytowanej ustawy na koszty zarządu nieruchomością wspólną składają się m. in. wydatki na utrzymanie porządku i czystości. Do tej kategorii kosztów – obciążających także powódkę, jako właścicielkę garażu – należy zaliczyć zakup oraz posadowienie półpodziemnych pojemników na odpady M., sfinansowanie których to czynności zostało przegłosowane w uchwale z dnia 30.11.2015 r. nr (...). Sąd Okręgowy przychylił się do stanowiska pozwanej, iż odpady z całej nieruchomości wspólnej usuwane są do nowopowstałych pojemników na śmieci. Dotyczy to również odpadów w postaci zgrabionych liści, pokosu trawy z terenów zielonych nieruchomości wspólnej, nieczystości powstałych w związku z zmiataniem części wspólnych nieruchomości. Nie może być także wątpliwości, iż powódka celem dojazdu samochodem do własnego garażu przejeżdża każdorazowo przez określony fragment nieruchomości wspólnej, do którego to wniosku należy dojść na podstawie analizy fotografii przedstawiającej nieruchomość wspólną oraz rozmieszczenie garaży. Okoliczność podawana przez powódkę, iż raz z miesiąca zmiata we własnym zakresie swój garaż, a wygenerowanych w ten sposób odpadów nie wyrzuca do pojemników na nieruchomości wspólnej, nie zmieniło stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w zdaniu bezpośrednio poprzedzającym. Powódka korzystając z garażu przyczynia się do powstawania określonej ilości odpadów nanoszonych przez koła pojazdu na nieruchomość wspólną (błoto, liście, w okresie zimowym brudny śnieg z domieszką piasku i soli, który po roztopieniu generuje konieczność usunięcia „nawiezionych” nieczystości). Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżona uchwała nr (...) w sprawie wyrażenia zgody na udział pozwanej w kosztach zakupu i montażu pojemników półpodziemnych na odpady komunalne, funkcjonalnie – na mocy art. 14 pkt 4 cytowanej ustawy – odnosiła się do kosztów zarządu nieruchomością wspólną, tj. wydatków na utrzymanie porządku i czystości. Powódka, w sposób obiektywnie nieusprawiedliwiony, „splyca” zakres swej odpowiedzialności za ponoszenie wydatków na utrzymanie porządku i czystości nieruchomości wspólnej, choć – jak zostało wyżej wykazane – określoną ilość nieczystości także generuje. W tym stanie rzeczy powództwo oddalono, na podstawie art. 25 ust 1 ustawy a contrario.

Powódka zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, sprzeczną z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego i ostateczne błędne uznanie, iż członkowie Wspólnoty – właściciele lokali garażowych zobowiązani byli do partycypowania w kosztach zakupu i montażu pojemników na odpady komunalne, choć ewidentnie przedmiotowe lokale nie generują „odpadów komunalnych”, co zgodnie ze stanowiskiem Wspólnoty w aspekcie nie obciążania właścicieli garaży kosztami wywozu odpadów komunalnych – doprowadzając w konsekwencji do naruszenia obiektywnego interesu określonej grupy członków Wspólnoty;
2. naruszenie art. 14 ustawy o własności lokali w związku z art. 3 pkt 7 ustawy o odpadach poprzez błędną interpretację definicji „odpadów komunalnych” i ostateczne uznanie, iż właściciele lokali garażowych takowe odpady generują, choć nawet gdyby założyć, że w ramach utrzymania porządku w obrębie lokali garażowych powstają nieczystości jak wskazał Sąd I instancji, to z całą pewnością nie mieszczą się one w definicji „odpadu komunalnego”, który po myśli wzmiankowanego przepisu ustawy o odpadach powstaje w ramach gospodarstw domowych, a wyłącznie na tego typu odpady zostały zakupione i zainstalowane sporne pojemniki.

W oparciu o powyższy zarzut powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i ostateczne uchylene zaskarżonej uchwały i zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna wykazała, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz ich oceny prawnej dochodząc do trafnej konkluzji, iż nie zaistniały podstawy do uchylenia zaskarżonej uchwały nr 4/2014. Motywy, jakimi kierował się Sąd I instancji, a którym dał wyraz w sporządzonym uzasadnieniu, Sąd Apelacyjny w całości podzielił, przyjmując za własne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie żaden z podniesionych w apelacji zarzutów, odnoszący się w zasadzie do jednakowej argumentacji, dotyczącej przeznaczenia zakupionych i zamontowanych na terenie Wspólnoty Mieszkaniowej w O. pojemników na odpady komunalne. Odnosząc się szerzej do zarzutów powódki podkreślić należy, że wbrew stanowisku skarżącej lokale garażowe również generują odpady komunalne, co znajduje również odzwierciedlenie w treści obowiązujących przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (tekst jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1987 ze zm.), na którą w apelacji powołała się skarżąca.

Treść art. 3 ustawy o odpadach zawiera słownik ustawowy, obejmujący wiążące definicje legalne, w tym m.in. odnoszące się do terminu „odpadów komunalnych”. Pod tym pojęciem, zawartym w art. 3 ust. 1 pkt 7) ustawy o odpadach należy rozumieć nie tylko odpady powstające w gospodarstwach domowych (z wyłączeniem pojazdów wycofanych z eksploatacji), ale także odpady niezawierające odpadów niebezpiecznych, pochodzące od innych wytwórców odpadów, które ze względu na swój charakter lub skład są podobne do odpadów powstających w gospodarstwach domowych. Odniesienie do tej definicji znalazło się również odzwierciedlenie przy terminie dotyczącym odpadów zielonych, zawartym w art. 3 ust. 1 pkt 12) ustawy o odpadach, gdzie w poczet odpadów komunalnych zaliczono się również takie, które stanowią części roślin pochodzących z pielęgnacji terenów zielonych, ogrodów, parków, cmentarzy i targowisk. Stwierdzić przy tym należy, że ustawodawca konstruując we wskazanej ustawie pojęcie „odpadów komunalnych” skupił się w głównej mierze na wskazaniu źródeł ich pochodzenia, odwołując się przy tym co prawda do kryteriów subiektywnych, niezależnych jednak od charakteru podmiotu, odpowiedzialnego za ich wytworzenie i posiadanie. Wskazania przy tym wymaga, ustawodawca w żaden sposób nie wprowadził rozróżnienia w katalogu posiadaczy, czy wytwórców odpadów na właścicieli lokali garażowych i właścicieli lokali mieszkalnych, czy właścicieli lokali użytkowych. Ustawa o odpadach stanowi jedynie o tych kategoriach pojęć. Stosownie do treści art. 3 ust. 1 pkt 19) ustawy o odpadach posiadaczem odpadów jest wytwórca odpadów lub osoba fizyczna, osoba prawna oraz jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej będąca w posiadaniu odpadów, przy czym domniemywa się, że władający powierzchnią ziemi jest posiadaczem odpadów znajdujących się na nieruchomości. Natomiast wytwórcą odpadów zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 32) ustawy o odpadach jest każdy, którego działalność lub bytowanie powoduje powstawanie odpadów.

Bezspornym w sprawie było to, że powódka dysponuje prawem własności do lokalu garażowego nr (...), położonym przy ul. (...) w O., będąc jednocześnie członkiem Wspólnoty Mieszkaniowej. Do jej obowiązków jako właściciela lokalu (bez względu na jego rodzaj) należy, zgodnie z art. 12 ust. 2 zd. 2 ustawy o własności lokali (tekst jedn. Dz.U. z 2015 r. poz. 1892 ze zm., dalej: u.w.l.), ponoszenie wszelkich wydatków i ciężarów związanych z utrzymaniem nieruchomości wspólnej, w tym również w postaci wydatków na utrzymanie porządku i czystości (art. 14 pkt 3 u.w.l.).

Podzielając argumentację Sądu I instancji, Sąd Apelacyjny uznał, że korzystanie przez skarżącą z nieruchomości wspólnych, stanowiących drogi dojazdowe do ww. garażu, stanowiącego jej własność, wiąże się z generowaniem na ich powierzchni odpadów komunalnych takich jak liście, piasek, błoto, śnieg, czy innych nieczystości, powstałych w związku z jej przejazdem pojazdem samochodowym przez tereny wspólne. Wbrew zaś twierdzeniom skarżącej, wskazane wyżej substancje, czy przedmioty wyczerpują ustawową definicję odpadów komunalnych, stosownie do treści art. 3 ust. 1 pkt 7) w zw. z art. 3 ust. 1 pkt 12) ustawy o odpadach. Tym samym, te części nieruchomości wspólnej, które rodzą obowiązek zbierania odpadów i odpowiedniego ich utylizowania, przy obowiązującym podziale

na charakter odpadów, zobowiązuje Wspólnotę Mieszkaniową do dostosowania się do wymogów obowiązującego prawa. Należy przy tym dodać, że Sąd Apelacyjny uznał za racjonalne powody, dla jakich zostały zakupione i zamontowane pojemniki na odpady typu M., co było w rozpoznawanej sprawie poza sporem.

Sąd I instancji doszedł zatem do słusznej konkluzji, iż zaskarżona uchwała nr (...) w przedmiocie wyrażenia zgody na udział pozwanej w kosztach zakupu i montażu pojemników półpodziemnych na odpady komunalne, odnosiła się w sposób funkcjonalny do kosztów zarządu nieruchomością wspólną, odpowiadając prawu.

Mając zatem powyższe na uwadze, zarzut powódki, związany z naruszeniem art. 233 k.p.c. uznać należało wyłącznie za polemikę z prawidłowymi ustaleniami i oceną Sądu I instancji. Pamiętać przy tym trzeba, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, publ. LEX nr 53136). Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, wówczas przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, publ. LEX nr 56906). W przedmiotowej sprawie okoliczności, mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie wystąpiły, zaś ustalenia dokonane przez Sąd I instancji, wbrew twierdzeniom powódki, pozbawione są błędu polegającego na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego, zaś przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Reasumując, z przyczyn przedstawionych powyżej, apelacja powódki została uznana za niezasadną i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA Dorota Gierczak SSA Ewa Giezek SSA Marek Machnij